



SKINNVOTTEN

et eventyr fra Ukraina

SKÓRZANA RĘKAWICA

baśń ukraińska

Był sobie raz staruszek. Pewnego mroźnego, zimowego poranka wybrał się staruszek ze swoim psem na przechadzkę do lasu.

Det var en gang en gammel mann.

En kald vinterdag gikk han tur med hunden sin gjennom skogen.



W pewnej chwili staruszek upuścił jedną ze swoich skórzanych rękawic. Nie zauważył tego jednak i poszedł spokojnie leśną ścieżką dalej.

Plutselig mistet den gamle mannen den ene votten sin i snøen.

Han gikk videre uten å merke at han hadde mistet votten.



Po jakimś czasie przebiegała tą samą ścieżką myszka. Patrzy
myszka, a tu rękawica leży sobie. Więc myszka hop, do środka! i
zadowolona pisnęła:

- Tutaj sobie dzisiaj przenocuję!

Utpå ettermiddagen kom en mus pilende.

Den smatt inn i votten og pep:

- Dette skal være huset mitt i natt.



Minęło kilka chwil, a tu leśną ścieżką skacze sobie żabka. Patrzy żabka, a tu rękawica sobie leży. Podchodzi więc żabka i pyta:

- A kto to mieszka sobie w tej tu rękawicy?

- To ja Myszka Ciszka Futerkowska! A ty to kto?

- A ja jestem Żabka Długołapka. Mogę z tobą zamieszkać?

- A pewnie że tak, zapraszam, wskakuj do środka!

Etter en stund kom det en liten frosk hoppende bort til votten. Frosken spurte:

- Hvem er det som bor i denne votten her?

- Pilemus Silkehår. Og hvem er du?

- Friskefrosk Langelår. Kan jeg få bo sammen med deg?

- Ja da, bare kom inn.



Hjem, kjære hjem

Kiedy słońce chyliło się ku zachodowi, leśną ścieżką przebiegał w podskokach zajączek. Patrzy zajączek, a tu na ścieżce leży sobie rękawica. Podchodzi więc zajączek i pyta:

- A kto to mieszka sobie w tej tu rękawicy?
- To my, Myszka Ciszka Futerkowska i Żabka Długołapka! A ty to kto?
- A ja jestem Zajączek Hop-Siup. Mogę z wami zamieszkać?
- A pewnie że tak, zapraszamy, wskakuj do środka!

Da sola holdt på å gå ned, kom det en hare hoppende.

Den stanset foran votten og spurte:

- Hvem er det som bor i denne votten her?
- Pilemus Silkehår og Friskefrosk Langelår, og hvem er du?
- Jeg er Haremann Hopsadans, får jeg lov å bo sammen med dere?
- Ja da, kom inn.



Hjem kjære hjem

Teraz już więc w rękawicy siedziały aż trzy zwierzątka i było im ciepłutko. Kiedy zapadł wieczór po leśnej ścieżce skradał się cichutko lisek. Patrzy lisek, a tu na ścieżce leży sobie rękawica. Podchodzi więc lisek bliżej i pyta:

- A kto to mieszka sobie w tej tu rękawicy?
- To my, Myszka Ciszka Futerkowska, Żabka Długołapka i Zajączek Hop-Siup! A ty to kto?
- A ja jestem Lisek Urwisek. Mogę z wami zamieszkać?
- A pewnie że tak, zapraszamy, wskakuj do środka!

Nå var det tre dyr som bodde i votten, og det ble veldig varmt. Utpå kvelden kom en rev luskende.

Den stanset ved votten og spurte:

- Hvem er det som bor i denne votten her?
- Pilemus Silkehår og Friskefrosk Langelår og Haremann Hopsadans. Hvem er du?
- Jeg er Revemor Silkesvans. Kan jeg få bo sammen med dere?
- Ja da, bare kom inn.



Teraz już więc w rękawicy siedziały aż cztery zwierzątka, było im ciepłutko i zerkały ciekawie dookoła. Kiedy zapadła noc na leśnej ścieżce pojawił się wilk. Patrzy wilk, a tu na ścieżce leży sobie rękawica. Podchodzi więc wilk bliżej i pyta:

- A kto to mieszka sobie w tej tu rękawicy?

- To my, Myszka Ciszka Futerkowska, Żabka Długotałka, Zajaczek Hop-Siup i Lisek Urwisek!

A ty to kto?

- A ja jestem Wilk Głodomór. Mogę z wami zamieszkać?

- A pewnie że tak, zapraszamy, wskakuj do środka!

Wilk wcisnął się do rękawicy i teraz siedziało tam już pięć zwierzątek.

Nå satt det fire dyr i votten og tittet ut i skogen. Plutselig kom en ulv labbene gjennom snøen. Ulven stanset ved votten og spurte:

- Hvem er det som bor her?

- Det er Pilemus Silkehår, Friskefrosk Langelår, Haremann Hopsadans og Revemor Silkesvans, men hvem er du?

- Jeg er Ulven Aldrimett. La meg få bo hos dere.

- Ja da, kom inn.

Ulven smøg seg inn i votten, og nå var de fem dyr der inne.



Hjem kjære hjem

Minęło znowu kilka chwil, a na leśną ścieżkę przydreptał dzik. Patrzy dzik, a tu na ścieżce leży sobie rękawica. Podchodzi więc dzik bliżej i pyta:

- A kto to mieszka sobie w tej tu rękawicy?

- To my, Myszka Ciszka Futerkowska, Żabka Długołapka, Zajączek Hop-Siup, Lisek Urwisek i Wilk Głodomór! A ty to kto?

- A ja jestem Dzik Dużyryjek. Mogę z wami zamieszkać?

- Możesz, o ile nie jesteś za wielki!

- Ależ nie, ja się postaram i zajmę mało miejsca!

- No to zapraszamy, wskakuj do środka!

Etter en stund kom det et villsvin tuslende forbi.

Det stanset og spurte:

- Hvem bor i denne votten?

- Pilemus Silkehår, Friskefrosk Langelår, Haremann Hopsadans, Revemor Silkesvans og Ulven Aldrimett, men hvem er du?

- Jeg er Villsvinet Trynebrett. Kan ikke jeg også få bo i votten?

- Hvis du ikke er for tykk, så.

- Å nei da, jeg skal gjøre meg så liten jeg kan.

- Ja, kom bare inn.



I tak w rękawicy siedziało sobie już sześć zwierzątek. Było im strasznie ciasno i ledwo mogły się ruszyć. Nagle gdzieś w pobliżu trzasnęła gałązka i na ścieżkę wlaźł ogromny niedźwiedź. Podchodzi niedźwiedź do rękawicy i ryczy:

- A kto to mieszka sobie w tej tu rękawicy?

- To my, Myszka Ciszka Futerkowska, Żabka Długołapka, Zajączek Hop-Siup, Lisek Urwisek, Wilk Głodomór i Dzik Dużyryjek! A ty to kto?

- A ja jestem Misiek Wielkołapski. Mogę z wami zamieszkać?

- Nie wpuścimy cię, nie ma tu już miejsca!

- E tam, posuńcie się tylko trochę, to się zmieszczę!

Nå satt det seks dyr i votten, og det var veldig trangt, de kunne nesten ikke røre seg.

Da knakk det i en kvist, og så kom en bjørn labbene.

- Hvem bor i denne votten her? brummet bjørnen.

- Pilemus Silkehår, Friskefrosk Langelår, Haremann Hopsadans, Revemor Silkesvans, Ulven Aldrimett og Villsvinet Trynebrett, men hvem er du?

- Jeg er Bamsefar Labbdiger, kan jeg få bo sammen med dere?

- Vi kan ikke la deg komme inn, vi har ingen plass.

- Å jo da, trykk dere sammen, så går det nok.



Hjem, kjære hjem

I niedźwiedź wcisnął się jakoś do rękawicy. Teraz więc siedziało już w środku aż siedem zwierzątek, a rękawica aż trzeszczała w szwach.

Og så krøp bjørnen inn i votten, det knaket i alle sømmene, for nå var det syv dyr som bodde der.

Hjem, kjære hjem



Tymczasem staruszek zauważył, że gdzieś w lesie zgubił jedną rękawicę. Zawrócił więc razem z psem z powrotem do lasu, żeby ją znaleźć.

Pies pobiegł przodem i dostrzegł leżącą na ścieżce rękawicę, która ruszała się jak żywa.

I mellomtiden oppdaget den gamle mannen at han hadde mistet votten sin. Derfor gikk han og hunden tilbake for å lete etter den. Hunden løp foran, og fikk se votten som rørte seg i snøen, akkurat som om den var levende.



Na ten widok pies zaczął groźnie szczekać: „Hau, hau, hau!”. Zwierzątka wyskoczyły z rękawicy i na łeb na szyję pędem uciekły w głąb lasu!

Da begynte hunden å bjeffe: «Voff, voff, voff.»

Alle dyrene sprang ut av votten og ble borte i skogen.



Staruszek podniósł rękawicę i założył ją. „Dziwne” pomyślał.
„Tyle czasu przeleżała na śniegu, a w środku cieplusia!”

Den gamle mannen tok på seg votten sin, og han kunne ikke skjønne at den var så god og varm inni, når den hadde ligget i snøen så lenge.



I to już koniec tej opowieści: rękawica
znaleziona, a bajka skończona!

Snipp snapp snute, eventyret er ute.

